

Sygn. akt I C 516/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2021 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Dorota Krawczyk
Protokolant	Daria Bernacka

po rozpoznaniu w dniu 07 września 2021 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S., A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

1. ustala, że umowa nr (...) z dnia 19.12.2006 roku o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawarta pomiędzy powodami R. S. i A. S. a pozwanym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (poprzednio (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) jest nieważna w całości;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów R. S. i A. S. kwotę 291.668,55 zł (słownie: dwieście dziewięćdziesiąt jeden tysięcy sześćset sześćdziesiąt osiem złotych i 55/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 01.07.2020 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów R. S. i A. S. kwotę 11.817,00zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia SO Dorota Krawczyk

**Sygn. akt I C 516/21**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 kwietnia 2021 roku pełnomocnik powodów R. S. oraz A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów łącznie kwoty 291.668, 557 złotych tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 11 kwietnia 2011 roku do dnia 10 lutego 2020 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lipca 2020 r. do dnia zapłaty, ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 19.12.2006r.;

ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd umowy zawartej przez strony za zgodną z prawem i mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 117.978,56 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 11.04.2011r. do 10.02.2020r. wraz z ustawowymi odsetkami za

opóźnienie liczonymi od dnia 01.07.2020 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania według norm przepisanych w tym opłat od pełnomocnictw i wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, iż niedozwolony charakter mają następujące postanowienia umowne:

a) **§ 1 ust. 3A:** „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2006-12-04 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 209.891,18 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie”,

b) **§ 7 ust. 1 :** „MultiBank udziela Kredytobiorcy, na Jego wnioski, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust 2, waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Banku SA. Kwota kredytu wyrażona w walucie (...) jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia i godziny uruchomienia Kredytu/transzy. ”

c) **§ 11 ust. 5 :** „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

d) **§ 13 ust. 5:** „Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującym na dzień i godzinę spłaty ”

e) **§16 ust 3 :**” z chwila wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności pozwanego banku z tytułu zawartej umowy kredytowej , pozwany dokonuje przeliczenia wierzytelności za złote po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”.

W związku z powyższym klauzule te winny zostać uznane za niedozwolone.

W ocenie powodów umowa zawarta z pozwanym zawiera klauzule abuzywne i dotyczy to postanowień umownych obejmujących indeksację kredytu do (...) i w związku z tym Sąd winien uznać kwestionowane klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do (...) zobowiązań stron spornej umowy kredytowej za niedozwolone postanowienia umowne. Oprócz tego powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia przez Sąd nieważności umowy. Uwzględnienie powództwa o ustalenie nieważności w sposób definitywny ureguluje stosunek prawny między stronami postępowania i przesądzi o braku obowiązku dalszych spłat kredytu przez powodów.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej powodowie zgłosili roszczenie ewentualne w sytuacji gdyby Sąd nie podzielił stanowiska powodów o nieważności umowy kredytowej. Roszczenie ewentualne dotyczy ustalenia bezskuteczności postanowień umowy odnoszących się do waloryzacji kredytu i w konsekwencji zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty stanowiącej nadpłatę rat kredytowych.

Zgodnie z dokonanymi przez stronę powodową wyliczeniami wartość, o którą suma pobranych przez pozwaną środków przewyższała sumę środków jej należnych, określonych na podstawie wykonanej przez stronę powodową symulacji kredytu, w okresie od 11.04.2011r do 10.02.2020r., wyniosła 115.886,55 zł. do której to należy doliczyć również środki nienależnie pobrane przez pozwaną tytułem składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 2.092,01zł.(k.1-16).

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 czerwca 2021 roku pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa kwestionując roszczenie zarówno co do zasady jak i wysokości, kwestionując zawarte w pozwie wyliczenia wysokości roszczenia powodów, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów

zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia roszczeń przez powodów oraz **zarzut przedawnienia** roszczeń przez powodów zgłaszanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego wskazał, że zawarta umowa była umową o charakterze konsumenckim, a nie umową związaną bezpośrednio z działalnością gospodarczą powoda. Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali zapoznani z regulaminem i uznają jego wiążący charakter (§ 26 ust. 1 umowy) oraz że pozostają świadomi, iż z kredytem waloryzowanym walutą obcą związane jest ryzyko kursowe, ryzyko zmiany stopy procentowej oraz znane im są ich konsekwencje (§ 30 zdanie 2 umowy) (k. 61-97).

W replice odpowiedzi na pozew z dnia 6 sierpnia 2021 roku powodowie podtrzymali dotychczasowe stanowisko oraz wszystkie żądania pozwu. Odnosząc się do podnoszonego przez pozwanego zarzut przedawnienia powodowie ocenili jako niezasadne, wskazując, że choć świadczenie powodów spełniane było periodycznie, to brak jest uzasadnienia dla poglądu, że jest ono roszczeniem o świadczenia okresowe, z którym mamy do czynienia, gdy dłużnik ma obowiązek spełnić szereg świadczeń jednorazowych, które nie nakładają się na z góry określoną całość ( np. zapłata czynszu). Strona powodowa spełniała bowiem w częściach jedno świadczenie w postaci spłaty kredytu, a wartość tej części była z góry określona w treści umowy kredytowej poprzez wskazanie okresu kredytowania (k. 161-172).

Na rozprawie w dniu 7 września 2021 roku pełnomocnik powodów poparł powództwo oraz wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce.

Pełnomocnik pozwanego wnosił jak dotychczas (k. 188 verte) minuty 00.24.43-00.30.20).

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Powodowie w dniu 19 grudnia 2006 roku z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. zawarli umowę o kredyt hipoteczny osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) waloryzowanego kursem (...) w kwocie 491.292, 30zł, która na koniec dnia 4 grudnia 2006 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 209.891,18 CHF. Kredyt był przeznaczony na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od Inwestora Zastępczego odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) oraz udziału w prawie własności lokalu użytkowego, z którym związane będzie prawo wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr 8 w kwocie 442.163,07 zł.

Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy tj. od 19 grudnia 2006 roku do 19 grudnia 2036 roku.

W treści umowy zostały zawarte następujące postanowienia :

§ 1 ust. 3A: „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2006-12-04 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 209.891,18 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie”,

b) § 7 ust. 1 : „MultiBank udziela Kredytobiorcy, na Jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust 2, waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Banku SA. Kwota kredytu wyrażona w walucie (...) jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia i godziny uruchomienia Kredytu/transzy. ”

c) § 11 ust. 5 : „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

d) § 13 ust. 5: „Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującym na dzień i godzinę spłaty ”

e) §16 ust 3 :” z chwila wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności pozwanego banku z tytułu zawartej umowy kredytowej , pozwany dokonuje przeliczenia wierzytelności za złote po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”.

(dowód: umowa nr (...) o kredyt hipoteczny osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) k.23-27)

Udzielenie przedmiotowego kredytu zostało poprzedzone złożeniem w dniu 28 listopada 2006 roku wniosku kredytowego, w którym powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu waloryzowanego. Powodowie jako walutę waloryzacji wskazali (...) ( § 1 ust. 3), a uruchomienie kredytu miało nastąpić według kursu kupna z Tabeli kursowej (...) Banku S.A. S.A. obowiązującego w chwili uruchomienia ( § 1 ust. 3 i 3 A , § 26 ust. 1 umowy w zw. z § 1 ust. 2 roz. III Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów).

Decyzją z dnia 6 grudnia 2006 roku bank udzielił powodom kredytu. W decyzji kredytowej pozwany bank podał jedynie orientacyjną kwotę kredytu w walucie waloryzacji, określonej na koniec dnia 4 grudnia 2006 roku, która według kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A wynosiła 209.891,18 CHF)

W dniu 12 kwietnia 2007 roku strony zawarły aneks nr (...) do umowy na mocy którego zmianie uległ zapis umowy dotyczący rachunku spłaty kredytu. W dniu 13 stycznia 2010 roku na mocy aneksu nr (...) do umowy strony dokonały zmian w umowie kredytowej m.in. w zakresie środków przeznaczenia udzielonego kredytu oraz tytułu prawnego nieruchomości.

(dowód: umowa nr (...) o kredyt hipoteczny osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) k.23-27, wniosek o udzielenie kredytu z dnia 28 listopada 2006 roku k. 109-112, Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych k. 30-38, aneks z dnia 12 kwietnia 2007 roku k. 28, aneks nr (...) z dnia 13 stycznia 2010 roku k. 29 i verte, decyzja kredytowa z dnia 6 grudnia 2006 roku k. 113-114)

W dniu otwarcia kredytu tj.: 22 grudnia 2006 roku kapitał wynosił 95072,48 CHF tj. 221.081 zł. Uruchomienie pierwszej transzy nastąpiło w dniu 8 lutego 2007 roku Kapitał udzielonego kredytu wynosił 31.503,87 CHF, tj. 73.693,85 zł.

Uruchamianie kolejnych transz kredytu miało miejsce: w dniach : 27 czerwca 2007 roku , przy wysokości kapitału 43.645,21 CHF, 98.2558,46 pln, 12 czerwca 2008 roku 23.813,31 CHF , 49.129,23 pln, 2008-09-24 kapitał wynosił 24350,33 CHF.

(dowód: zaświadczenie z dnia 3 marca 2020 roku k. 39-42)

W okresie od 22 grudnia 2006 roku do 2 marca 2020 roku oprocentowanie kredytu kształtowało się następująco:

- od 2006-12-22 do 2007-02-10 oprocentowanie: 4,36%

- od 2007-02-11 do 2007-03-10 oprocentowanie: 4,60%

- od 2007-03-11 do 2007.05.10 oprocentowanie: 4,73%

- od 2007-05-11 do 2007-06\*-10 oprocentowanie 4,85%

- od 2007-06-11 do 2007-07-10 oprocentowanie\* 4,97%

- od 2007-07-11 do 2007-09-10 oprocentowanie 5,20%

- od 2007-09-11 do 2007-10-10 oprocentowanie 5,39%

- od 2007-10-11 do 2008-02-10 oprocentowanie: 5,28%

- od 2008-02-11 do 2008-03-10 oprocentowanie: 5,16%
- od 2008-03-11 do 2008-04-10 oprocentowanie: 5,29%
- od 2008-04-11 do 2008-06-10 oprocentowanie: 5,39%
- od 2008-06-11 do 2008-10\*-20 oprocentowanie 5,28%
- od 2008-10-11 do 2008-11-10 oprocentowanie: 5,43%
- od 2008-11-11 do 2008-12-10 oprocentowanie: 5,27% ,
- od 2008-12-11 do 2009-01-10 oprocentowanie: 3,77% ;
- od 2009-01-11 do 2009-02-10 oprocentowanie; 3,17%
- od 2009-02-11 do 2009-04-10 oprocentowanie: 3,03%
- od 2009-04-11 do 2009-10-10 oprocentowaniem 2,90%
- od 2009- (...) do 2010-05-28 oprocentowanie: 2,79%
- od 2010-05-29 do 2010-06-10 oprocentowanie 1,29%.
- od 2010-06-11 do 2010-09-10 oprocentowanie: 1,11%
- od 2010-09-11 do 2012-04-10 oprocentowanie: 1,01%
- od 2012-04-11 do 2013-01-10 oprocentowanie: 1,11%
- od 2013-01-11 do 2015-02-10 oprocentowanie: 1,01%
- od 2015-02-11 do 2015-08-10 oprocentowanie: 0,14%
- od 2015-08-11 do 2019-09-10 oprocentowanie: 0,26%
- od 2019-09-11 do 2019-11-10 oprocentowanie: 0,14%
- od (...) -11 do 2020-03-02 oprocentowanie: 0,24%

(dowód: zaświadczenia z dnia 3 marca 2020 roku wraz z harmonogramem dokonanych spłat rat kapitałowo-odsetkowych k.39-42, oraz zaświadczenie z dnia 3 marca 2020 roku k. 43 i verte)

Pismem z dnia 24 kwietnia 2020 roku strona powodowa złożyła reklamację do umowy kredytu hipotecznego w zakresie nienależnie pobranych środków w związku z nieważnością przedmiotowej umowy w łącznej kwocie 410.096,21 zł, a w przypadku zanegowania skutku nieważności wskazanej umowy powodowie zarzucili stronie pozwanej nienależnie pobrane raty kapitałowo-odsetkowe w wysokościach wyższych od rzeczywistych, które pozwany winien spłacić w okresie od 10 maja 2010 roku do 10 lutego 2020 roku w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłacanych rat kredytu w kwocie 123.145,41 zł oraz nienależnie pobranych środków tytułem refinansowania jednej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w związku z abuzywnością postanowień umownych stanowiących podstawę do ich pobrania w kwocie 2.092,01 zł.

(dowód: reklamacja z dnia 24 kwietnia 2020 roku k. 44-47)

Pismem z dnia **30 czerwca 2020 roku** pozwany nie uwzględnił reklamacji strony powodowej i wskazał iż umowa kredytu jest realizowana w sposób prawidłowy i Bank nie widzi podstaw do uwzględnienia zgłoszonych w piśmie roszczeń.

(dowód: odpowiedź na reklamacje powodów – pismo z dnia 30 czerwca 2020 roku wraz z załącznikami k. 48-53)

W dacie zawierania umowy powódka była zatrudniona na stanowisku głównego księgowego, natomiast powód był żołnierzem zawodowym.

Strony potrzebowały kredyt na zakup mieszkania i miejsca garażowego, środki z kredytu zostały na to przeznaczone.

Zakupiona nieruchomość nie była wynajmowana, nie było tam prowadzonej działalności gospodarczej.

Strony na 10 sierpnia 2021 r. spłacili ponad 453 000 zł na poczet spornego kredytu. Pozostało do spłaty około 530 000 zł. Spłacali raty tylko w złotych, bank pobierał środki z rachunku bankowego złotówkowego.

Była to umowa ramowa. Nic nie chcieli zmieniać w tej umowie. Interesowała ich kwota kredytu, to było dla stron najbardziej istotne.

Zagrożeń bank nie wskazywał, przedstawił produkt jako, wtedy najbardziej korzystny dla klientów.

Doradca bankowy informował, że jest to najbardziej atrakcyjna forma finansowania nieruchomości, że zmiana kursu franka może wpłynąć na wysokość raty. Była to w tedy najstabilniejsza waluta świata. Na piśmie strony nie dostały zapewnienia, że kurs franka nie wzrośnie. Powód miał świadomość, że cena franka jest codziennie inna. Powód wówczas uznał, że ewentualne wahania nieznaczne kursu franka mogą wpłynąć na wysokość raty, jak wspominał doradca bankowy.

Powód był z zawodu żołnierzem, obecnie jest emerytem wojskowym.

Strony interesowało otrzymanie kredytu i wysokość raty miesięczna.

Strony nie miały pieniędzy na wkład własny.

Strony czytały umowę przed podpisaniem, była jasna, omówili ją z doradcą i pracownikiem banku.

Bank płacił deweloperowi. Powód widział saldo zadłużenia, widział ten dokument, gdzie harmonogram spłat jest wyrażony we frankach, ale interesowały go poszczególne raty, raty kredytu waloryzowanego kursem (...) były niższe niż kredyt wyrażony w złotych.

Strony pozostają we wspólności majątkowej, brali sporny kredyt jako małżeństwo.

Obecnie pozostają w separacji, mieszkają osobno, powód R. S. mieszka w tym mieszkaniu o którym mowa w sprawie a powódka z córką mieszka w drugim mieszkaniu stron.

Z informacji pasowych powód wie, że mieli możliwość spłat bezpośrednio we frankach. Powód wyczylił, że byłyby to niewielkie oszczędności kilkudziesięciu złotych miesięcznie, dlatego nie byłoby to dla stron korzystne, żeby samemu kupować franki i spłacać raty we frankach.

W dniu zawarcia umowy strony nie miały żadnych innych zobowiązań.

Obecnie powód utrzymuje się z emerytury w kwocie 7300 zł netto, nie dorabia, strony mają na utrzymaniu małoletnią córkę, która ma 15 lat.

(dowód: zeznania powoda R. S. k. 187-188 verte minuty –00.01.54-00.23.42)

W 2006 roku Bank oferował osobom fizycznym kredyty i pożyczki hipoteczne zabezpieczone hipoteką na nieruchomości, które mogły być udzielane jako kredyty/pożyczki złotowe lub jako kredyty/pożyczki waloryzowane/indeksowane kursem wybranej przez Klienta waluty obcej: dolara amerykańskiego (USD), euro (EUR), franka szwajcarskiego (...).

Kredyty złotowe w stosunku do kredytów indeksowanych/waloryzowanych zwłaszcza kursem (...) różniły się między sobą przede wszystkim wysokością oprocentowania.

Kredyty indeksowane/waloryzowane kursem (...) były o kilka punktów procentowych niżej oprocentowane niż kredyty złotowe.

Kredyty indeksowane/waloryzowane były obciążone ryzykiem kursowym, które nie występowało w przypadku kredytów Złotowych.

W przypadku kredytów waloryzowanych stosowany był mechanizm waloryzacji/indeksacji wypłaconych PLN do wybranej/wskazanej samodzielnie i dobrowolnie przez Klienta waluty waloryzacji/indeksacji, co nie miało miejsca w przypadku kredytów Złotowych.

To niższe oprocentowanie w (...), właśnie w związku z zastosowaniem mechanizmu waloryzacji, było naliczane od nominalnie niższego kapitału kredytu w (...) niż nominal wypłaconej kwoty w PLN, co skutkowało naliczaniem mniejszej kwoty odsetek w (...), niż gdyby naliczanie odsetek odbywało się od kwoty nominalu w PLN.

W zakresie kredytów hipotecznych waloryzowanych/indeksowanych kursem waluty obcej, Klient miał do wyboru następujące waluty waloryzacji: dolara amerykańskiego (USD), euro (EUR), franka szwajcarskiego (...).

W IV kwartale 2006 roku wszystkie parametry przyjmowane do zbadania zdolności kredytowej Klienta dla kredytów w PLN i w (...) były takie same, gdyż Bank badanie zdolności kredytowej Klienta wnioskującego o kredyt waloryzowany przeprowadzał dokładnie w taki sposób jakby Klient wnioskował o kredyt złotowy. Jediną różnicą była uzyskana, w toku oceny zdolności kredytowej dla danego Klienta, tzw. maksymalna zdolność kredytowa, która w przypadku kredytów w (...) była o ok. 20% niższa niż w przypadku wnioskowania o kredyt w PLN. Krótko mówiąc, gdyby Klient chciał się zadłużyć na maksymalnie dostępną dla siebie kwotę, to w PLN dostałby kredyt o ok. 20% większy niż w przypadku kredytu waloryzowanego kursem (...).

Nie było więc możliwe, aby Powód miał zdolność na kredyt waloryzowany kursem (...) na określoną kwotę w PLN (w tym przypadku 491.292,30 zł), i jednocześnie nie posiadał zdolności kredytowej na kredyt złotowy w tej samej (491.292,30 zł) kwocie. Innymi słowy każdy Klient, który miał zdolność na kredyt waloryzowany kursem (...) miał jednocześnie zdolność na ten sam kredyt, ale pozbawiony mechanizmu waloryzacji czyli złotowy.

Powód miał w 2006 roku zdolność kredytową na kredyt w banku, którego następcą prawnym jest pozwany.

Kredyty hipoteczne waloryzowane/indeksowane kursem waluty obcej, a szczególnie kursem (...), były najpopularniejszymi wśród Klientów kredytami hipotecznymi na rynku. Klienci wnioskowali o te kredyty powszechnie. Klienci decydowali się na zaciągnięcie kredytu waloryzowanego/indeksowanego kursem (...) z uwagi na bardzo atrakcyjne oprocentowanie tego kredytu, niższe o kilka punktów procentowych od oprocentowania kredytów złotych. Wynikało to z faktu, iż stawka bazowa (referencyjna) LI BOR 3M dla (...) dla kredytów waloryzowanych w tej walucie, odzwierciedlająca minimalny koszt finansowania/pozyskania (...) przez Bank, w stosunku do stawki bazowej dla kredytu Złotowego tj. WIBOR 3M odzwierciedlającej minimalny koszt finansowania/pozyskania PLN przez Bank, była właśnie o te kilka punktów procentowych niższa. Np. w dniu zawarcia umowy kredytowej, tj. w dniu 19 grudnia 2006 roku stawka LIBOR 3M (...) wynosiła ok. 2,05%, podczas gdy stawka WIBOR 3M wynosiła aż 4,20%, a więc dwukrotnie więcej.

Ta różnica w wysokości stawek bazowych (ceny pozyskania finansowania przez Bank w danej walucie), przekładająca się bezpośrednio na finalne oprocentowanie kredytów, znacznie niższe dla kredytów waloryzowanych (...) w stosunku do kredytów w PLN, decydowała o bardzo dużym popycie wśród Klientów na kredyty waloryzowane właśnie walutą (...).

Bank mógł udzielać w 2006 roku znacznie niżej oprocentowanych kredytów hipotecznych waloryzowanych kursem (...) w stosunku do oprocentowania kredytów hipotecznych złotych, gdyż cena (koszt) pozyskania finansowania przez Bank w (...) czyli cena pozyskania przez Bank waluty (...), była o kilka punktów procentowych niższa niż pozyskanie PLN.

Na bardzo niskim oprocentowaniu kredytów waloryzowanych kursem (...), Klienci korzystają do dnia dzisiejszego, gdyż od 2015 roku stawka LIBOR 3M dla (...) jest ujemna. Bank uwzględnia całość ujemnej wyceny stawki bazowej LIBOR 3M (...) w kalkulacji całkowitego oprocentowania kredytu Powoda, od samego początku kiedy stawka ta przyjęła ujemną wycenę czyli od 2015 roku. Ujemna wartość stawki LIBOR 3M (...) konsumuje" w tym przypadku marżę Banku, pomniejszając tym samym przychody odsetkowe Banku dokładnie o wartość tej ujemnej wyceny.

Dowodem na to jest obecne oprocentowanie kredytu Powoda, które na dzień 24 sierpnia 2021 roku wynosi jedynie 0,23% p.p., czyli jest niższe od marży Banku wynoszącej 1,0 p.p.

Klientem zainteresowanym kredytem hipotecznym, Pracownik/przedstawiciel Banku miał obowiązek jako pierwszej dokonać prezentacji (oferowania), opisanie i omówienia kredytu hipotecznego w złotych polskich, a dopiero na wyraźną prośbę/żądanie Klienta, ale po zakończeniu prezentacji kredytu Złotowego, mógł przejść do oferowania, prezentacji, opisanie i omówienia oferty kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej wskazanej samodzielnie przez Klienta, również poprzez jego obiektywne porównanie z kredytem Złotowym.

Tabela kursów walut obcych tworzona i publikowana przez Bank dotyczy wszystkich rodzajów transakcji walutowych, które są przeprowadzane przez Bank z jego Klientami. Bank tworzy jeden rodzaj tabeli kursowej wspólnej dla wszystkich Klientów, produktów, transakcji.

Datę uruchomienia (wypłaty) kredytu wskazywał samodzielnie Klient poprzez wypełnienie i dostarczenie do Banku\* w formie papierowej tzw. dyspozycji uruchomienia kredytu, w której określał konkretną datę uruchomienia (wypłaty) kredytu. Klient mógł uruchomić (wypłacić) kredyt w ciągu 90 dni od daty zawarcia umowy kredytowej. Bez dyspozycji uruchomienia kredytu dostarczonej przez Klienta, kredyt nie był możliwy do wypłacenia przez Bank. Bank realizował dyspozycje uruchomienia kredytu w terminie wskazanym przez Klienta w dyspozycji wypłaty kredytu. W umowie kredytowej Powoda jest zakreślony 3-dniowy termin na realizację takiej dyspozycji przez Bank.

Zarówno na etapie ubiegania się o kredyt jak i na etapie zawierania umowy kredytowej, Klient był informowany o tym gdzie może znaleźć „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych”, tj. że jest on swobodnie dostępny na stronie internetowej Banku, a także u przedstawiciela Banku. Klienci nie mieli żadnych ograniczeń w dostępie do treści „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych”.

Prezentowanie historycznych wartości kursu (...)/PLN w tabeli kursowej Banku nie było symulacją tylko prezentacją faktycznych wartości kursu tej waluty wobec PLN w tabeli kursowej Banku.

Jednym z obowiązków informacyjnych pracownika Banku podczas prezentacji Klientowi oferty kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej było wskazanie i wyjaśnienie kwestii ryzyka kursowego nierozzerwalnie związanego z tego rodzaju kredytem, tj. wskazanie, że kursy walut są zmienne, że dla Klienta konsekwencją wzrostu kursu waluty waloryzacji będzie wzrost jego miesięcznych obciążeń w PLN z tytułu płatności rat miesięcznych wyrażonych w obcej walucie waloryzacji oraz wzrost całego zadłużenia kredytowego po jego przeliczeniu z obcej waluty waloryzacji na PLN. W celu unaocznienia Klientowi tego ryzyka zmienności kursu, pracownik miał obowiązek



wyświetlić Klientowi, na ekranie swojego komputera, historyczne kształtowanie się kursu wskazanej przez Klienta waluty waloryzacji w tabeli kursowej Banku za okres ostatnich 2 lat.

Bank nie posiadał jakiegokolwiek modelu analitycznego, algorytmu, dzięki któremu ***mógłby przewidzieć kształtowanie się kursów walut w przyszłości w odniesieniu do PLN. Przewidywanie przez Bank przyszłych kursów walut i ich przekazywanie Klientom byłoby nieuprawnioną spekulacją***, dlatego bank tego nie robił.

O wprowadzonej możliwości spłaty poszczególnych rat miesięcznych oraz całości kredytów waloryzowanych kursem walut obcych przez Klientów, bezpośrednio w danej walucie kredytu, Klienci zostali poinformowani poprzez dostarczenie listowne bądź pocztą e-mail, nowej treści „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych”. Wraz z „Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych” skierowana była do Klientów informacja przewodnia opisująca zmiany, które wprowadzono do „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych”. Oprócz tego Bank zamieścił również na swojej stronie internetowej stosowną informację w tym zakresie.

Skorzystanie przez Klienta tej możliwości następowało po zawarciu stosownego, bezpłatnego aneksu do umowy kredytowej. Dzięki temu Klient mógł kupować walutę potrzebną na spłatę rat poza Bankiem. W terminie wymagalności danej raty Bank pobierał środki pieniężne z rachunku Klienta w walucie waloryzacji zapewnione uprzednio przez Klienta.

Kursy średnie walut wyznaczone przez Bank były prawie zbieżne z kursami średnimi NBP.

Zgodnie z zawartą umową kredytową, Bank na etapie uruchamiania (wypłaty) środków z kredytu w PLN, do ich przeliczenia na zadłużenie w (...) stosował kurs kupna z tabeli kursowej Banku z dnia uruchomienia (wypłaty) kredytu, a w odniesieniu do przeliczenia przypadających do spłaty miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych z (...) na PLN stosował kurs sprzedaży z tabeli kursowej Banku z dnia spłaty.

W związku z tym, że Powód zdecydował się zaciągnąć kredyt hipoteczny indeksowany kursem (...), oprocentowanie tego kredytu określone w zawartej umowie kredytowej zostało oparte o stawkę LIBOR 3M (...), która odzwierciedla minimalny koszt pozyskania przez Bank finansowania w (...) na rynku międzybankowym.

Bank realizował dyspozycje uruchomienia kredytu w terminie wskazanym przez Klienta w dyspozycji wypłaty kredytu. W umowie kredytowej Powoda jest zakreślony termin 3-dniowy na realizację takiej dyspozycji.

Jeżeli Klient do wskazanej przez siebie daty wypłaty (uruchomienia) kredytu spełnił wszystkie warunki umowne umożliwiające Bankowi uruchomienie (wypłatę) kredytu, wówczas Bank wypłacał kredyt/transzę w dacie wskazanej przez Klienta.

Jeżeli Klient do wskazanej przez siebie daty wypłaty (uruchomienia) kredytu nie spełnił wszystkich warunków umownych umożliwiających Bankowi uruchomienie (wypłatę) kredytu/transzy, wówczas Bank nie mógł wypłacić (uruchomić) kredytu w terminie wskazanym przez Klienta. Bank oczekiwał te kolejne 3 dni na spełnienie przez Klienta wszystkich warunków i jeśli to nastąpiło kredyt/transza mógł być wypłacony (uruchomiony) na podstawie tej samej dyspozycji Klienta, bez konieczności fatygowania go do banku w celu wypełnienia nowej dyspozycji wypłaty.

Oczywistym jest fakt, że kursy walut każdego dnia podlegają wahaniom/zmianie.

Bank pozyskiwał (...) z kilku różnych źródeł. Oprócz korzystania z kredytów i pożyczek walutowych zaciąganych na rynku międzybankowych od innych instytucji finansowych, dodatkowym źródłem pozyskania (...) były emisje własnych papierów wartościowych w (...) oraz transakcje wymiany posiadanej nadwyżki danej waluty na (...).

Koszt pozyskania środków w walutach obcych na prowadzenie akcji kredytów hipotecznych waloryzowanych kursem danej waluty był różny w zależności od źródła ich pozyskania.

Kredytobiorcy byli beneficjentami procesu pozyskiwania przez Bank finansowania w walutach obcych, gdyż właśnie tylko dzięki temu, że Bank pozyskał uprzednio środki w danej walucie obcej (np. (...)), Kredytobiorcy/Powód uzyskali kredyt waloryzowany kursem (...) z oprocentowaniem atrakcyjniejszym w stosunku do kredytu Złotowego.

(dowód z zeznań świadka M. P. na piśmie k. 179-184)

### **Sąd dokonał następującej oceny materiału dowodowego:**

Sąd postanowił pominąć wniosek dowodowy strony powodowej (zgłoszony alternatywnie) i strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na podstawie art. 2352 § 1 pkt 2 i 5 KPC jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy wobec ustalenia, że sporna umowa jest nieważna w całości a tym samym jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Co do prawdziwości zeznań powodów to należy wskazać, iż z całą pewnością mijają się z prawdą w niektórych kwestiach, ich zeznania zawierają ocenę z obecnego punktu widzenia i przedstawienia im tej sytuacji przez prawników, zebrania informacji tzw. medialnych, gazetowych: np., że nie było informacji co do ewentualnego wahania kursu franka i jak to wpłynie na spłatę kredytu a w innym miejscu już powód już zeznaje, że miał świadomość, że cena franka jest codziennie inna, że uznał iż ewentualne wahania kursu franka nieznacznie wpłyną na wysokość raty, a tam gdzie pytania do stron były niewygodne zasłaniał się niepamięcią.

### **Sąd Okręgowy ocenił i zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne.

Umowa kredytu hipotecznego zawarta pomiędzy powodami i pozwanym była umową kredytu tzw. indeksowanego. Umowa kredytu waloryzowanego stanowi szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, a rozliczany w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, że kwota kapitału kredytu wyrażono początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji – przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W związku z tym w miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty wyrażonej w złotych powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji. Zobowiązanie kredytobiorcy stanowi kwota wyrażona w walucie obcej i od tej kwoty naliczane są należne bankowi odsetki.

Powodowie zarzucali, że wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, a po jej wyeliminowaniu umowa nie może być wykonywana i jest w związku z tym nieważna w całości.

Pozwany Bank nie kwestionował faktu zawarcia z powodami umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...) oraz posiadania przez powodów statusu konsumentów. Negował jednak niedozwolony charakter mechanizmu waloryzacji przewidzianego w umowie.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 – 4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanej konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika z samego charakteru zawartych umów – opartych o treść stosowanego przez bank wzorca umownego. Taki

sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości oprocentowania, marży czy prowizji. Przy czym wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Nie stanowi też indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umowy przedstawionej przez przedsiębiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, L.). Pozwany nie wykazał zresztą aby kiedykolwiek przedstawiono powodowi oferty zawarcia różnych umów kredytu, obejmujące przedstawienie całości praw i obowiązków stron. Z poczynionych ustaleń opartych m. in. na dowodzie z zeznań świadka J. K., będącego pracownikiem pozwanego Banku wynika, że nie było możliwości wprowadzania jakichkolwiek zmian do wzorca umowy opracowanego przez stronę pozwaną.

Sąd Najwyższy w swoim dotychczasowym orzecznictwie początkowo przyjmował jednolicie, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie 2 k.c., lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych, co ma na celu zachowanie wartości pieniądza w długim okresie spłaty pożyczki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18).

Obecnie dominuje jednak stanowisko przeciwne, przyjmujące, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE podkreślono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Od konsumenta wymagać można rozwagi, uważnego i krytycznego podejścia do przedstawianej mu oferty, połączonego z przeanalizowaniem udzielonych mu informacji. Jednakże podstawowym wymogiem pozwalającym na ocenę zachowania konsumenta jest uprzednie spełnienie przez przedsiębiorcę ciężących na nim obowiązków informacyjnych. Nie może znaleźć akceptacji próba nałożenia na konsumenta obowiązków, które w istocie sprowadzałyby się do założenia pełnej nieufności wobec przedstawianej mu przez przedsiębiorcę oferty i połączonych z tym informacji. Konsument nie ma obowiązku weryfikować udzielanych mu przez przedsiębiorcę informacji, poszukiwać w innych źródłach wyjaśnienia wszelkich niejasności, sprzeczności czy wreszcie ewentualnej nieprawdziwości przedstawianych mu danych i informacji. Nie może działać przy założeniu, że przedsiębiorca chce go oszukać, wykorzystać jego niedoświadczenie czy brak wiedzy. Przeciwnie – ma pełne prawo działać w zaufaniu do przedsiębiorcy, udzielanych mu przez niego informacji i w oparciu o nie dokonywać swoich wyborów. Natomiast obciążenie konsumenta niekorzystnymi dla niego skutkami niezachowania odpowiedniej ostrożności, rozwagi i krytycyzmu może nastąpić dopiero w sytuacji, w której zostanie ustalone, że uprzednio zostały mu przedstawione

adekwatne, pełne i zrozumiałe informacje. Informacje te muszą być przy tym przedstawione w odpowiednim czasie, przed zawarciem umowy, tak aby konsument miał możliwość spokojnego zapoznania się z nimi i ich analizy. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (por. wyroki z 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17).

Postanowienia umowy zawartej przez strony, które tworzą mechanizm indeksacji i określają sposób jego wykonania nie stanowią całości, ale są rozmieszczone w oddzielnych jednostkach redakcyjnych umowy. Nie zawierają jasnej i jednoznacznej informacji, z której wynikałoby, że wyrażenie salda kredytu w walucie obcej prowadzi do możliwych wahań (codziennych) wysokości zadłużenia wyrażonego w złotych polskich, tj. wysokości świadczenia, którego spełnienie zwolni kredytobiorcę z zobowiązania, jak również, że takie wahania nie są w żaden sposób ograniczone, w związku z czym przy wzroście kursu, wysokość świadczenia pozostałego do spłaty wyrażonego w złotych, nie maleje wraz ze spłatą kolejnych rat, ale rośnie. Dlatego też szczególnie istotne staje się odpowiednie poinformowanie kredytobiorców o tym ryzyku. Informacja ta powinna opierać się na jasnej i niewprowadzającej w błąd informacji o tym, że kurs waluty obcej może wzrosnąć w sposób nieograniczony - nawet jeśli jest to ryzyko czysto teoretyczne. Równocześnie należałoby wyraźnie poinformować konsumenta, że przewidywanie kursów walut w perspektywie kilku dziesięcioleci jest niemożliwe. Połączone to powinno być z przykładowym wskazaniem w jaki sposób zmiany kursów walut wpłyną na wysokość świadczeń należnych w przyszłości – zarówno w odniesieniu do rat kredytu jak i całości kwoty pozostającej do spłaty, jednak wskazanie powinno odnosić się do konkretnej umowy, jej warunków, a w szczególności wysokości kredytu. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności w dziedzinie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Przy tym nie mogą być udzielane konsumentowi informacje, które mogłyby zaburzyć jego postrzeganie ryzyka np. wskazywanie na popularność danego rodzaju kredytu czy też informacje, które mogłyby wskazywać na ograniczony zakres zmian kursu, czy też jego stabilność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 stycznia 2020 r., XXV C 2514/19, L.).

Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, że powodowie zostali w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowani o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji. Powodom nie zobrazowano skutków wzrostu kursu waluty przy uwzględnieniu parametrów umowy zawieranej przez strony, jak również nie przedstawiono historycznych wahań kursów tej waluty w okresie adekwatnym do określonego w umowie terminu spłaty kredytu. Przeciwnie powodów zapewniono, że kurs (...) jest stabilny, sugerując tym samym, że tendencja ta utrzyma się przez okres obowiązywania umowy. Pozwany nie wykazał, aby udzielane informacje spełniały kryteria wynikające z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE. Nie chodzi bowiem tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty. Ponadto przedstawienie konsumentowi jakichkolwiek informacji musi się odbywać w warunkach umożliwiających spokojne, niezakłócone zapoznanie się z nimi oraz swobodne ich przeanalizowanie. Z pewnością nie spełnia tego wymogu przedłożenie konsumentowi pakietu dokumentów obejmującego zamieszczane oświadczenia wśród szeregu innych postanowień i oświadczeń składających się na wielostronicową umowę kredytową. Bank zaniechał przekazania

powodom niewątpliwie posiadanych przez siebie informacji o historycznych zmianach kursu, w szczególności o wcześniej zanotowanym maksimum kursowym i zmienności. Sięgnięcie do takich informacji oznaczałoby co najmniej wskazanie kredytobiorcy, że w ciągu kilku lat przed zawarciem umowy kurs franka szwajcarskiego nie był tak stabilny jak zapewniał pośrednik finansowy.

Nie są również jednoznaczne postanowienia klauzuli indeksacyjnej dotyczące kursów walut – czyli postanowienia wprowadzające ryzyko spreadów walutowych. Warunki umowy kredytu zawartej w państwie członkowskim między konsumentem a bankiem odpowiadają wymogowi, zgodnie z którym warunki umowne muszą być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu tych przepisów, jeżeli kwota pieniężna, która zostanie udostępniona temu konsumentowi, wyrażona w walucie obcej jako walucie rozliczeniowej i określona w stosunku do waluty płatniczej, jest wyraźnie wskazana. W zakresie, w jakim określenie tej kwoty zależy od kursu wymiany waluty obowiązującego w chwili wypłaty środków, ów wymóg oznacza, że metody obliczenia faktycznej kwoty kredytu, jak również mający zastosowanie kurs wymiany waluty powinny być przejrzyste, tak by przeciętny konsument, który jest właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny, mógł oszacować w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, a w szczególności całkowity koszt kredytu (por. wyrok z 22 lutego 2018 r. w sprawie C – 126/17).

Umowa zawarta przez strony nie zawierała żadnych kryteriów ustalania przez Bank kursu franka szwajcarskiego dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodom na walutę (...). Powodowie jako konsumenci nie mieli możliwości weryfikacji sposobu działania banku tworzącego tabelę kursów, stosowanych kryteriów ustalania kursów i ich wpływu na kształt tabeli, a w konsekwencji nie mogli ocenić jakie konsekwencje ekonomiczne będzie miało dla nich wyznaczenie przez bank określonej wysokości kursu.

W rezultacie należało przyjąć, że zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne wprowadzające mechanizm indeksacji zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Przez dobre obyczaje w rozumieniu art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Chodzi o uczciwe, rzetelne działania stron, a także zaufanie, lojalność, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi.

Pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt prawa krajowego pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13. Przepis ten przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. W szczególności: przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Chodzi przy tym nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania. W treści art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 omawiana przesłanka uznania postanowień umowy za niewiążące została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup>§ 1 KC), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/18). W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, również oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, skorzystał. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywne bądź tracić takiego charakteru jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że postanowienia umów o kredyt indeksowany do walut obcych, pozostawiające bankowi swobodę przy ustalaniu kursów wymiany walut stosowanych przy rozliczaniu kredytu, są niedozwolone. Zdaniem tego Sądu niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wskazywano również, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Konsument jest wówczas pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia, co może być szczególnie istotne przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala konsumentowi na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, w postaci ustalenia i utrzymania wartości świadczeń w czasie, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji (por. wyroki SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, L.).

Mechanizm ustalania przez Bank kursu franka szwajcarskiego przewidziany w umowie kredytu hipotecznego zawartej z powodami pozostawiał Bankowi swobodę w ustalaniu tego kursu dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodom na walutę (...). Umowa nie zawierała bowiem kryteriów ustalania tego kursu. Bank mógł w zasadzie dowolnie określić kursy walut w tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić we frankach kwotę, którą kredytobiorca ma zwrócić i która stanowić będzie podstawę naliczania odsetek. Co więcej, nie ma żadnych ograniczeń aby bank nawet kilkakrotnie w ciągu dnia ustalał nową tabelę. Nie ma przy tym znaczenia czy ustalając tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie. Dodatkowo zobowiązanie powodów nie było przeliczane według kursu (...) z dnia zawarcia umowy, ale kursu uruchomienia poszczególnych transz kredytu. W konsekwencji powodowie jako konsumenci w dacie zawarcia umowy byli pozbawieni możliwości określenia aktualnego poziomu swojego zadłużenia, a Bank posługując się ustalonym przez siebie kursem mógł osiągać dodatkowe korzyści kosztem powodów w postaci dodatkowej marży

(wynagrodzenia) z tytułu spreadu walutowego. W umowie przewidziano bowiem zróżnicowanie rodzajów kursów stosowanych dla przeliczeń kwoty kredytu, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty. Zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty prowadziło do uzyskania przez Bank dodatkowych korzyści z tytułu spreadu walutowego. Zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego uzasadnienia. W szczególności nie są nim ewentualne transakcje zawierane przez bank na rynku walutowym, gdyż jest to okoliczność leżąca poza stosunkiem prawnym łączącym kredytobiorcę i bank. Dodatkowo potwierdza, że wprowadzenie do tego stosunku prawnego określonych rozwiązań miało nastąpić jedynie w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, bez związku z interesami konsumenta. Zróżnicowanie rodzaju kursów przeliczeniowych, powodowało, że w dniu wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta, które ma spełnić na rzecz banku jest wyższa od kwoty udzielonego i wykorzystanego kredytu, co niewątpliwie stanowi naruszenie interesów konsumenta. Wprowadzenie tego rodzaju postanowień do umowy łączącej strony było następstwem wykorzystania wzorca umownego opracowanego przez bank, a tym samym jego przewagi kontraktowej.

Nie miało przy tym żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru powyższych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym, a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Samo wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. Ustawa antyspreadowa) w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień Umowy. Przepisy tej ustawy nie stwarzają bowiem jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że ich przedmiotem były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, L.). Chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, a tym samym regulacja ta ma na względzie umowy ważne oraz klauzule dozwolone, choć podlegające doprecyzowaniu. Nawet jeżeli było inaczej, założony skutek sanujący nie mógł zostać w ten sposób osiągnięty. Omawiana Ustawa w zasadzie nie przewidywała gotowych do zastosowania (choćby tylko dyspozytywnych) przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę (por. motyw 13 dyrektywy 93/13 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 marca 2013 r., w sprawie C-92/11, (...) przeciwko V. N.-W. e.V., pkt 26 i n.) i nie czyni zadość przesłankom przewidzianym w art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13. Zwłaszcza że, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wyjątek przewidziany w tym przepisie podlega ścisłej wykładni. Samo zaś umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej ma sens także w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo (element konkurencji między sprzedawcami waluty), a z drugiej strony nie rozwiązuje problemu dotyczącego określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy. Z kolei wskazana w art. 4 zdanie 2 Ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej "świadomej, wyraźnej i wolnej" rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie postanowieniem dozwolonym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). W braku takich czynności sanujących, wejście w życie Ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul.

Sposób ustalania kursu waluty na potrzeby przeliczeń walutowych jest koniecznym elementem mechanizmu indeksacji walutowej. Gdyby bowiem na podstawie zapisów umowy niemożliwe było określenie, kto i w jaki sposób ustalać ma kurs waluty na potrzeby indeksacji, mechanizm indeksacji nie mógłby działać. W konsekwencji zarówno

norma wprowadzająca indeksację, jak i norma ustalająca kurs waluty indeksacji, nie mogą funkcjonować w oderwaniu od siebie, gdyż jedna jest koniecznym uzupełnieniem drugiej. Indeksacja walutowa bez mechanizmu ustalania kursu waluty indeksacji pozbawiona jest niezbędnej treści. Z kolei norma określająca sposób ustalania kursu waluty musi mieć przypisaną jakąś funkcję poprzez wskazanie do czego ten kurs ma służyć w ramach konstrukcji umowy (np. do celu indeksacji). Z tej przyczyny bardziej zasadne wydaje się mówienie o jednej normie umownej wprowadzającej indeksację o określonych zasadach, więc w odniesieniu do ustalanego w określony sposób kursu waluty, stanowiącą jedną „klauzulę indeksacyjną” – nie zaś o dwóch osobnych normach (wprowadzającej indeksację i określającej jej zasady). Okoliczność, że poszczególnym częściom tak rozumianej klauzuli indeksacyjnej mogą być przypisane różne wadliwości (np. abuzywność), a niektóre elementy takiej klauzuli mogą być nawet pozbawione wad, nie zmienia faktu, że abuzywność jednej chociażby części tak rozumianej klauzuli, wobec braku dopuszczalności uzupełniania luk, pociąga za sobą bezskuteczność całości (por. M. Szymański, Ocena w świetle art. 385[1] KC walutowej klauzuli indeksacyjnej zamieszczonej w umowie kredytu oraz skutki uznania jej za niedozwolone postanowienie umowne, MOP 2020, Nr 14).

Ponieważ na podstawie umowy zawartej z powodami pozwany Bank miał swobodę w ustalaniu kursu franka szwajcarskiego dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodom na walutę (...), niedozwolony charakter tej części klauzuli indeksacyjnej jest wystarczający do wyeliminowania z umowy całości mechanizmu indeksacji.

W związku z powyższym następujące postanowienia umowne:

a) § 1 ust. 3A: „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2006-12-04 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 209.891,18 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie”,

b) § 7 ust. 1 : „MultiBank udziela Kredytobiorcy, na Jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust 2, waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Banku SA. Kwota kredytu wyrażona w walucie (...) jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia i godziny uruchomienia Kredytu/transzy. ”

c) § 11 ust. 5 : „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

d) § 13 ust. 5: „Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującym na dzień i godzinę spłaty ”

e) §16 ust 3 :” z chwila wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności pozwanego banku z tytułu zawartej umowy kredytowej , pozwany dokonuje przeliczenia wierzytelności za złote po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”.

umowy zawartej przez strony wprowadzające mechanizm indeksacji świadczeń stron do waluty obcej mają charakter niedozwolony, a także zapisy dotyczące indeksacji zawarte w Regulaminie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego określając skutki abuzywności postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej, przyjmowano dotychczas, że nie pociąga ona za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa ta może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, i z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Dostrzegano wprawdzie, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, jednakże uznawano, iż wyeliminowanie klauzuli indeksacyjnej nie stanowi przeszkody do



utrzymania oprocentowania według stawek LIBOR, mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą i mimo że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Wyjaśniano przy tym, że z punktu widzenia banku pozostawienie oprocentowania powiązanego z LIBOR pełni funkcję tzw. penalty default, a zatem klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych. Poglądy te wyrażano także wtedy, gdy uznawano - wbrew dotychczasowemu orzecznictwu Sądu Najwyższego - iż przedmiotowa klauzula indeksacyjna określała świadczenie główne stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

W wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, L.) Sąd Najwyższy wskazał na uzasadnione wątpliwości, co do możliwości utrzymania skuteczności umowy kredytu złotowego, indeksowanego do waluty obcej, mimo wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej. Punktem wyjścia do takiej oceny jest przyjęcie, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Sąd Najwyższy odwołał się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). W ocenie Sądu Najwyższego o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić także wówczas, gdy na skutek eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Sąd Okręgowy podziela przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego. Celem dokonanej indeksacji kwoty kredytu udzielonego powodom było to, aby jego koszt (wysokość oprocentowania) był ustalany w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych właściwych dla waluty obcej, z czym jednak nierozzerwalnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych.

Dalsze konsekwencje związane z abuzywnością klauzuli przeliczeniowej zawartej w Umowie uzależnione od tego, czy nieważność Umowy w całości zagraża interesom kredytobiorcy-konsumenta, co dopiero mogłoby otwierać drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych postanowieniami „kursowymi” wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79) i o ile konsument nie

sprzeciwił się takiemu zastąpieniu, obstając przy nieważności całej umowy. Dla oceny tego zagrożenia i podjęcia przez konsumenta takiej decyzji istotne jest uwzględnienie, że - jak podkreśla Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - „unieważnienie” umowy kredytu „wywiera co do zasady takie same następstwa, jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank pkt 48). Położenie prawne stron określają w takim przypadku przede wszystkim przepisy o nienależnym świadczeniu (art. 410 KC). Postanowienie abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a pobrane na jego podstawie świadczenia – za nienależne i podlegające zwrotowi (por. wyroki (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco G. N., A. P. M., B. E., SA v. E. L., T. A., pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie C-483/16, Z. S. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 41 i 44). Jeżeli niedozwolone postanowienie ma być uznane za nigdy „nieistniejące” (tzn. nieważne czy bezskuteczne, por. zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 kwietnia 2012 r., w sprawie C-472/10, N. H. przeciwko I. Z., pkt 40 i z dnia 30 maja 2013 r., C-397/11, Erika Jörös v. A. Magyarországi H. Z., pkt 43; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26), a bez niego umowa nie może być utrzymana w mocy, również umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” (tzn. nieważną czy bezskuteczną ab initio albo ex tunc). Oznacza to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia.

Dla określenia położenia prawnego stron związanego z nieważnością całej umowy istotna jest kwestia, czy i na jakiej podstawie (np. art. 405 KC albo art. 224 i n. KC stosowanych per analogiam) wynagrodzeniu podlega bezpodstawne (bezumowne) korzystanie przez strony z kapitału kontrahenta. Dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej takiej konsekwencji jednoznacznie nie wyklucza, co do zasady bowiem w ogóle nie odnosi się do szczegółowego unormowania reguł restytucyjnych mających zastosowanie w razie stwierdzenia nieważności (bezskuteczności) umowy. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, jeżeli nieważność (bezskuteczność) całej umowy jest dla konsumenta niekorzystna, może on zapobiec jej w ten sposób, że udzieli następczej „świadomej, wyraźnej i swobodnej” zgody na niedozwolone postanowienie, przez co wyeliminuje źródło wadliwości umowy. Zbyt uproszczone jest też stwierdzenie, że skutek uznania podstaw do żądania przez bank wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału unikałby on negatywnych konsekwencji związanych z zastrzeżeniem niedozwolonego postanowienia. W wielu przypadkach otrzymane wynagrodzenie byłoby znacznie niższe niż świadczenia konsumenta spełniane na podstawie niedozwolonej klauzuli (z uwzględnieniem ryzyka kursowego), a ponadto nieważność umowy nieuchronnie prowadzi do upadku zabezpieczeń akcesoryjnych (w tym zwłaszcza hipoteki), co istotnie zwiększa ryzyko banku. Dodatkową negatywną konsekwencją jest też pozostawienie w ręku konsumenta decyzji co do upadku umowy, która może być podjęta z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności i aktualnej sytuacji rynkowej (w tym aktualnej „ceny” kredytu, którego zaciągnięcie może być niezbędne w celu zaspokojenia należności banku).

W niniejszej sprawie powodowie domagali się stwierdzenia nieważności umowy mając świadomość, że po unieważnieniu umowy Bank będzie występował przeciwko nim z roszczeniami wynikającymi z upadku umowy.

Nieważność całej umowy nie zagraża interesom powodów będących konsumentami i kredytobiorcami, nie ma możliwości zastąpienia klauzuli niedozwolonej postanowieniami „kursowymi” wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79), w szczególności przepisem dyspozytywnym, który wszedł w życie po zawarciu umowy (por. wyrok (...) w sprawie C-70/17 i C-170/17 S.).

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że nie istnieją przepisy dyspozytywne, pozwalające na zastąpienie niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej wprowadzonej do umowy łączącej strony.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank, punkty 59-61, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności

prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę, takich jak art. 56 i 354 k.c. Trybunał, podkreślając, że możliwość zastąpienia nieuczciwych warunków stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, wskazał, że jest ona ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków. Przepisy te mają bowiem odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby strony albo nie odstąpiły od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę krajowego. Tymczasem regulacje odwołujące się do zasad współżycia społecznego czy zwyczajów nie były przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym przepisy te nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru.

Niedozwolone postanowienie umowne nie może być również zastąpione przepisem art. 358 § 2 k.c., albowiem przepis ten wszedł w życie 24 stycznia 2009 r. i nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy. Ponadto przepis ten dotyczy ustalenia kursu waluty obcej, w której wyrażono zobowiązanie w celu spełnienia świadczenia w walucie polskiej i mógłby mieć ewentualnie zastosowanie do świadczeń wynikających z umowy kredytu nominowanego do waluty obcej, czyli wyrażonego w walucie obcej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do indeksacji czyli przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą, a bez takiego przeliczenia nie byłoby możliwe wykonywanie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie 1 k.c., oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz wyrok tego Trybunału z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 54, 66-67; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26). Co do zasady zatem - w braku takiego działania sanującego - świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia musi być postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Interpretacja ta jest w pełni zgodna z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z którego również wynika, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 13/93, warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczoności warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę - ze szkodą dla konsumenta - w oparciu o ten warunek (por. wyroki z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco G. N., A. P. M., B. E., SA v. E. L., T. A., pkt 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., w sprawie C-483/16, Z. S. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 34 i 53, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 41 i 44).

Stwierdzenie, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym oznacza, iż co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku. W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyrażona w umowie kredytowej reguła dotycząca przedterminowej spłaty kredytu lub jego części nic w tym zakresie nie zmienia, gdyż nadpłata świadczenia wynikająca z abuzywności klauzul nie może być zrównana z dobrowolną, przedterminową spłatą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wbrew woli nienależnie świadczącego Bank nie mógł zaliczać nienależnej zapłaty na poczet przyszłych świadczeń, a inaczej byłoby tylko wtedy, gdy jego przyszłe roszczenie stało się wymagalne i doszło do jego potrącenia. Nadpłacone na podstawie klauzuli abuzywnej świadczenie podlega zwrotowi, i nic w tym zakresie nie może zmienić nawet wypowiedzenie umowy kredytowej, nie czyni bowiem ono świadczenia nienależnego - należnym, a jedynie otwiera możliwość dokonania potrącenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Cała umowa jest nieważna w tym umowa ubezpieczenia niskiego wkładu.

W związku z nieważnością umowy zawartej przez strony, wszystkie świadczenia spełnione w jej wykonaniu przez powodów na rzecz Banku, są świadczeniami nienależnymi i podlegają zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c., dlatego Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku.

W obowiązującym de lege lata ustawodawstwie brak przepisów zastrzegających solidarność wierzycieli. Również w przypadku wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca nie wprowadził prawnego zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli. Ze względu na występującą łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można także, w trakcie zasądzania należnego świadczenia, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Do istoty takiej wspólności należy bowiem zaniechanie określenia wielkości udziałów przypadających każdemu z małżonków; najczęściej zresztą określa się ją mianem „wspólności bezudziałowej”. Poprawną formułą jest więc „zasądzenie świadczenia na rzecz powodów”; bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków (por. E. Gniewek, O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka, MOP 2009, Nr 3, str. 123, Legalis).

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Niezwłoczne spełnienie świadczenia oznacza jego spełnienie bez nieuzasadnionej zwłoki (w normalnym toku rzeczy). O tym, czy świadczenie zostało spełnione niezwłocznie, a zatem należycie, rozstrzygają okoliczności konkretnego przypadku, oceniane zgodnie z ogólną zasadą art. 354 k.c.

Termin spełnienia świadczenia dochodzonego przez powodów nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, w związku z czym świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do wykonania.

Pismem z dnia 24 kwietnia 2020 roku strona powodowa złożyła reklamację do umowy kredytu hipotecznego w zakresie nienależnie pobranych środków w związku z nieważnością przedmiotowej umowy w łącznej kwocie

410.096,21 zł, oraz nienależnie pobranych środków tytułem refinansowania jednej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w związku z abuzywnością postanowień umownych stanowiących podstawę do ich pobrania w kwocie 2.092,01 zł. Pismem z dnia 30 czerwca 2020 roku pozwany nie uwzględnił reklamacji strony powodowej i wskazał iż umowa kredytu jest realizowana w sposób prawidłowy i Bank nie widzi podstaw do uwzględnienia zgłoszonych w piśmie roszczeń, dlatego Sąd orzekł o odsetkach zgodnie z żądaniem.

Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej.

Podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powodów jest niezasadny.

Skoro do zwrotu świadczeń spełnionych przez strony na podstawie umowy ma zastosowanie reżim zwrotu nienależnego świadczenia, dotyczy to także reguł przedawnienia roszczeń. Zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (por. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, L.). Podobnie bank również nie może przyjmować, że roszczenie kredytobiorcy – konsumenta uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwania do zwrotu spełnionych wykonaniu umowy świadczeń było możliwe już w dniu ich spełnienia. Nie można również podzielić stanowiska pozwanego, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jest roszczeniem okresowym. Każde ze spełnianych świadczeń, nawet jeśli ma miejsce w regularnych odstępach czasu, powoduje powstanie odrębnego roszczenia. W istocie nie istnieje bowiem jedno roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, ale szereg takich roszczeń, z których każde, samodzielne, jest związane z poszczególnymi świadczeniami. Aby przyjąć, że wynikające z takich świadczeń roszczenie ma charakter okresowy konieczne jest istnienie odpowiedniej podstawy prawnej, wyrażonej w ustawie albo czynności prawnej, z której wynika taki charakter roszczenia. Nie wystarczy fatyczne spełnianie świadczeń w pewnych odstępach czasu. Podstawą do przyjęcia, że świadczenia powodów miały charakter okresowy nie mogą być też postanowienia umowy uznanej za nieważną. Skoro umowa jest nieważna, to nie ma podstaw do rozróżniania odsetkowej i kapitałowej części rat, gdyż w ogóle nie doszło do skutecznego ustalenia ratalnej spłaty.

Jeśli chodzi o żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu to zgodnie z art. 189 k.p.c. przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. Interes prawny w ustaleniu istnieje, gdy wyrok uwzględniający powództwo usunie zagrożenie dla praw powoda tj. zakończy spór istniejący albo zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-42412, Warszawa 2020, Legalis, art. 189 k.p.c., nb 23). Interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa może także istnieć mimo możliwości dochodzenia świadczenia, jeżeli ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne (por. wyr. SN z 11.9.1953 r., I C 581/53, OSNCK 1954, Nr 3, poz. 65; orz. SN z 9.8.1960 r., I CR 642/59, OSNCK 1961, Nr 4, poz. 110).

W ocenie Sądu powodowie mają interes w ustaleniu nieważności umowy kredytu zawartej z pozwanym, niezależnie od zasadności zgłaszanego równocześnie roszczenia pieniężnego. Strony na podstawie umowy łączy długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas, zgodnie z jej treścią, wykonany. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz Banku nie reguluje w sposób definitywny sytuacji prawnej stron. Natomiast stwierdzenie nieważności czy nieistnienia umowy przesądza nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku

obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu usuwa więc wątpliwości co do istnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia Banku wynikające z umowy. Równocześnie przesądza o dalszych skutkach łączących się z nieważnością umowy, w tym o istnieniu hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu. Nie ma przy tym znaczenia czy pomiędzy stronami będzie nadal istniał spór dotyczący rozliczenia nieważnej umowy, gdyż nie są to należności wynikające z umowy ani należności zabezpieczone hipoteką umowną. Wskazać należy również na treść art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, wymagającego zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis art. 98 KPC, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Pozwany w całości przegrał proces, dlatego w całości Sąd obciążył pozwanego kosztami procesu w łącznej kwocie 11.817,00zł. Niezbędne koszty procesu poniesione przez powodów obejmują opłatę sądową od pozwu w kwocie 1 000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 10.800zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. z 2015 r. poz. 1803 ze zm.) oraz wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentów stwierdzających udzielenie pełnomocnictwa.

Zdaniem Sądu brak jest przesłanek do uwzględnienia wniosku pełnomocnika powodów o zasądzenie wynagrodzenia pełnomocnika w podwójnej wysokości bowiem były tylko dwa terminy rozprawy, a sprawa jest typowa.

Sędzia Dorota Krawczyk

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.